

Spotkanie autorskie z Jackiem Hugo-Baderem — relacja

„Jestem reporterem, który lubi doświadczać na własnej skórze tego, o czym pisze. Każda historia jest warta opowiedzenia i każdy człowiek zasługuje na to, by go wysłuchać” — tak mówił podczas spotkania w sali Pod Sową Jacek Hugo-Bader — dziennikarz, pisarz, autor wielu znakomitych reportaży. Specjalizuje się w reportażach opisujących Rosję i byłe republiki sowieckie. Na rowerze przemierzył Azję Środkową, pustynię Gobi, Chiny i Tybet. Przepłynął kajakiem jezioro Bajkał. W zimie 2007 roku samotnie odbył podróż samochodową z Moskwy do Władywostoku, trzy lata później autostopem podróżował przez Kołymę z Magadanu do Jakucka. Autor wielu książek, m.in. *W rajskiej dolinie wśród zielska*, *Biała gorączka*, *Dzienniki kołymskie*, *Audyt*, *Skucha*.

W trakcie spotkania, Jacek Hugo Bader zaznaczył, że w jego zawodzie ważne jest szczęście i odwaga docierania do miejsc, których inni się obawiają. Istotny jest także dar łatwego nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem. W swoich reportażach opowiada o emocjach, tworzy barwny kalejdoskop ludzkich historii. Sam wymyśla tematy, najczęściej pisze o osobach i grupach z nizin społecznych, odrzuconych, pokrzywdzonych przez los, biedę, systemy totalitarne. Kryminaliści, nawróceni, rolnicy z popegeerowskich gospodarstw, żebracy, są bohaterami jego najnowszej książki pt. *Audyt*, „rozpisanej na wiele głosów historii o trudzie życia we współczesnej Polsce.” Zapytany, która z tych historii najbardziej nim wstrząsnęła przywołał reportaż pt. *Kłątwa*. Jest to opowieść o losach Kamili, która w dzieciństwie została porwana. Wydarzenie to wpłynęło destrukcyjnie na życie dwóch rodzin.

Pisarz niedawno wrócił z trzymiesięcznego pobytu w Rosji, gdzie zbierał materiały do książki, którą wymyślili czytelnicy. Zdradził zebranym, iż będzie to publikacja pt. *Szamańska choroba*. Wątek szamanizmu pojawił się już w *Białej gorączce*. Autor pogłębił wiedzę na ten temat, sam też doświadczył nadprzyrodzonych mocy. Czytelnicy z niecierpliwością czekają na kolejną opowieść z rosyjskiego imperium.

Uczestniczącej w spotkaniu młodzieży nasz gość dał się poznać jako wnikliwy obserwator życia, który (jak sam mówi o sobie) „cały czas jest w drodze”. Tłem do spotkania było slajdowisko dokumentujące jego reporterskie wyprawy. Autor chętnie i długo dyskutował z licealistami.

Projekt „Non fiction — spotkania z mistrzami reportażu” został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

